

MOSTY

Wydaje Haszomer Hacair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, wtorek 20 lipca 1948 r.

Nr 85 (207)

Rozejm — i co dalej?

Wyniki obrad Bezpieczeństwa wzbudziły silne echo w całej opinii międzynarodowej ze względu na fakt, iż poraz pierwszy instancja ta stwierdziła stan zagrożenia pokoju światowego. Od maja ub. r. problem państwa żydowskiego jest nieprzerwanie przedmiotem obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dopiero jednak kilkomiesięczne walki i liczne ofiary zmusiły Radę Bezpieczeństwa do stwierdzenia powagi sytuacji na Bliskim Wschodzie i związanego z tym niebezpieczeństwa dla pokoju światowego.

Niewątpliwie należałoby przyklasnąć tej decyzji Rady Bezpieczeństwa, tym bardziej, iż powołując się na art. VII Karty Narodów Zjednoczonych zapowiada ona użycie sankcji dyplomatycznych, gospodarczych i militarnych — gdyby nie samo sformułowanie rezolucji. Albowiem nie zawiera ona stwierdzenia, kto jest agresorem w Palestynie, aczkolwiek jasnym jest to dla każdego, nie sprzyjającego nawet sprawie żydowskiej. Wiadomo przecież kto pierwszy rozpoczął działania wojenne, wiadomo kto raz po raz naruszał rozejm, tak jak znamy jest kto natychmiast podporządkowuje się wszelkim zaleceniom Rady Bezpieczeństwa. Stawianie dziś na równi Żydów i Arabów oznacza przynajmniej okno na łamanie uchwał międzynarodowych przez tych ostatnich i może ich jedynie rozczuchwać w jeszcze większym stopniu.

Poza tym rezolucja Rady Bezpieczeństwa opierając się na uchwałach z 29 maja w sprawie rozejmu, w dalszym ciągu Arabów, gdyż wprowadza ograniczenia imigracji żydowskiej oraz embargo na broń. Wiadomo, iż praktycznie ograniczenia te dotyczą jedynie Żydów.

A poza tym zastrzeżenie najważniejsze (wysunięte również przez Zw. Radziecki): „Ani dom pokoju“ w Palestynie pozostaje znów hr. Bernadotte, którego tendencje mogliśmy poznać w okresie pierwszego zawieszenia broni. Nie przypadkiem jest być może, iż w pełnomocnictwach dla hr. Bernadotte'a nie mówi się o doprowadzeniu do pokoju na zasadzie obowiązującej uchwały ONZ w kwestii Palestyny z dnia 29 listopada ub. r. Rezolucja powiada, iż rozejmca będzie prowadził swe prace aż do „pokojowego rozwiązania problemu palestyńskiego“. Zdaje się, iż tym samym zostaje przekreślony trud 56 państw, które w ciągu 2-ich sesji ONZ rozwiązywania tego szukały i wreszcie znalazły go. Nagle rozwiązanie to ma być „od nowa“ znalezione przez hr. Bernadotte. Takie są przynajmniej sugestie anglo-amerykańskie.

Naszym zdaniem problem palestyński stał się już rozwiązany i to nie tylko na papierze: powstało państwo Izrael uznane przez najważniejsze mocarstwa; jego żywotność została nawet potwierdzona przez Bernadotte w czasie składania raportu Radzie Bezpieczeństwa. Nie może więc być mowy o jakichkolwiek rozmowach, któreby fakty tego nie brały pod uwagę i zmierzały choć w części do rewizji uchwały ONZ.

Należy wskazać na jeszcze jedno niebezpieczeństwo zarysowujące się w związku z „misją“ rozejmcy: podobno pojawiły się plany „nowego“ podziału Palestyny, przy czym Abdulla „reflektuje“ na arabską część Palestyny. Dla nas tego rodzaju propozycje są równie nie do przyjęcia, jak jakiegokolwiek ograniczenia obszaru Izraela. Wchłonięcie arabskiej części Palestyny przez Transjordanie byłoby poważnym ciosem dla przyszłości państwa żydowskiego i przekreśliłoby możliwości zawarcia unii ekonomicznej, koniecznej dla rozwoju całego kraju. Byłoby to również złamanie uchwały ONZ, która mówi wyraźnie o utworzeniu dwu samodzielnych państw na obszarze Palestyny: państwa arabskiego i żydowskiego.

Po 10-dniowych walkach — rozejm w Palestynie

Arabowie sprzeciwiają się imigracji żydowskiej

LONDYN. — Jak donosi agencja Reutera z Ammanu, komitet polityczny Ligi Arabskiej zgodził się po dłuższej naradzie na wezwanie Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie nowego rozejmu w Palestynie. Komitet Ligi Arabskiej wyraził jednak pewne zastrzeżenia, które nie są jeszcze znane i będą opublikowane później.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że rząd egipski wysłał depezę do kwatery rozejmu ONZ na wyspie Rodos, wyrażając zgodę na zawieszenie broni w Palestynie.

LONDYN. Jak donoszą z Ammanu, Komitet Ligi Arabskiej wyraził zgodę na rozejm pod warunkiem, że imigracja żydowska zostanie przerwana, oraz uchodźcy arab-

scy będą mogli wrócić do swych miejsc zamieszkania w Palestynie, które opuścili na skutek wojny. W przeciwnym wypadku państwa arabskie wznowią działania wojenne.

LONDYN. — Jak donosi z Kairu agencja Reutera, dziennik egipski „Al Ahram“ stwierdza, że nawet w wypadku przyjęcia przez Arabów warunków nowego rozejmu, świat arabski nie zgodzi się na uznanie niezależnego państwa Izrael. Dziennik podkreśla, że w razie zastosowania sankcji przeciwko państwom arabskim przez Radę Bezpieczeństwa, państwa te również uciekną się do sankcji gospodarczych przeciwko reszcie świata.

Sukcesy Cwa Hahagana w ostatnim dniu walk

Szosa Ramle-Latrun i Naceret w rękach żyd.

TEL-AVIV, 16 lipca (Kol Israel). Ciężkie walki toczyły się w okolicy Latrun. W bitwie tej nasze oddziały zajęły 4 wsie arabskie położone na płn. wsch. od Latrun. Nasze oddziały znajdują się obecnie w odległości 10 km od Latrun i 20 km na południe od Ramallah.

Na południe od Jerozolimy oddziały Cwa Hahagana zajęły wieś arabską. Szereg wsi arabskich zostało zbombardowanych przez naszą artylerię. W okolicy Hajfy nasze oddziały zajęły dużą wieś Tirah w górach Karmel, oczyszczając w ten sposób linię wybrzeża pomiędzy Haifa i Tel-Avivem. Wzięty do niewoli garnizon arabski liczył około 1000 osób.

Ciężkie walki toczyły się w okolicy Naceret. Po zajęciu punktu oporu nieprzyjaciela Ilut, oddziały Cwa Hahagana wieczorem zdobyły miasto. W ręce naszych wojsk dostało się dużo jeńców.

Przez cały dzień toczyły się również walki w okolicy Miszmar Hajarden.

Na południu nie zaszły poważniejsze zmiany. Ataki nieprzyjaciela na Bejrot-Ichak zostały odparte. W Jerozolimie w odwet za bombardowanie dzielnic żydowskich przez Arabów, nasza artyleria bombardowała pozycje arabskie w pobliżu Bramy Szchem (Damasceńskiej).

JEROZOLIMA. — Walki w Jerozolimie przerwano, zgodnie z zaleceniem Rady Bezpieczeństwa, w sobotę o świcie, jakkolwiek przez cały dzień słyszeć można było sporadyczne strzały w mieście. Noc, poprzedzająca zawieszenie broni, przeszła pod znakiem niesłychanie gwałtownych walk, najcięższych od 15 maja. Obie strony rzuciły do akcji artylerię, zaś w pobliżu Starego Miasta dochodziło bezustannie do krwawych walk wręcz.

NACERET. — W piątek wieczorem wojska żydowskie wkroczyły do Naceret, którego załoga poddała się bezwarunkowo. Z chwilą wkroczenia Żydów okazało się, że w mieście istnieją jeszcze dwa gniazda oporu, o których likwidację toczyła się walka przez całą sobotę.

W Naceret znajduje się obecnie 20 tysięcy ludności arabskiej, wśród której

większość stanowią uciekinierzy z wybrzeża. Prowadząca z Naceret do Libanu szosa jest całkowicie zatłoczona zarówno wycofującymi się oddziałami arabskimi, jak i ludnością cywilną.

NALOT NA TEL-AWIW. — Samoloty arabskie dokonały 6-ciu nalotów w sobotę na Tel-Awiw. Według oficjalnego komunikatu żydowskiego, na skutek ataków lotniczych zginęło 6 osób, zaś 20 odniosło rany. Trafiono bombowce egipski, który spadł do morza.

TEL-AWIW (Kol. Israel, 18 lipca). W ostatnim dniu przed zawarciem rozejmu toczyły się niezwykle zacięte walki, przy czym Cwa Hahagana odniosła wiele sukcesów.

W okolicy Miszmar Hajarden walki nie zostały przerwane do godz. 19-tej.

Nasze oddziały zdobyły: wieś Lubia na szosie Haifa — Naceret — Tyberiada oraz wsie Dworia, Kofer i Dżeda.

Oddziały arabskie zaatakowały kibuc Maanit.

Nasze lotnictwo bombardowało Tul Kerem, Arabowie zaś zbombardowali Ras-el-Ein. Jak się okazuje w bitwie o Ras-el-Ein nieprzyjacieli poniosł ciężkie straty. Zniszczone zostały 3 samochody pancernie. W czasie bombardowania lotniska żydowskiego zaobserwowano 8 celnych zrzutów, które spowodowały pożary. Skład amunicji wyleciał w powietrze.

Szosa Ramleh — Latrun znajduje się obecnie w naszych rękach. Na południu walki nie zostały dotychczas przerwane. Nasze wojska zajęły wsie Haca i Harfie. Egipcjanie atakowali w ciągu kilku godzin Aslud.

W bitwie powietrznej nasze samoloty straciły bombowce egipski. Na południu nasze wojska zajęły wieś Irak-Suidan.

TEL-AWIW. — Oddziały arabskie naruszyły rozejm w Jerozolimie, otwierając ogień z dział i z karabinów maszynowych przeciwko stanowiskom żydowskim w starej dzielnicy miasta o godz. 5.30 rano w niedzielę.

Ostatnie wiadomości donoszą o zgodzie Arabów na zawarcie rozejmu, a równocześnie o naruszeniu jego w Jerozolimie. Trudno dziś przewidzieć jak długo potrwa zawieszenie broni. W każdym razie Izrael gotów jest do pokojowych pertraktacji z tym jednak zasadniczym zastrzeżeniem, że ani

suwerenność ani całość granic państwa nie mogą być w najmniejszej mierze uszczuplone. Najmniejsze próby zmierzające w tym kierunku spotkają się z należytą odpową Armii Żydowskiej. O tym winni pamiętać agresorzy i... mediatorzy!

DYMISJA GLUBB PASZY

KAIR. Prasa egipska donosi, że generał Glubb Pasza zgłosił swą dymisję na ręce króla Abdullaha. Przyczyną tego są poważne oskarżenia pod jego adresem oraz ogólne niezadowolenie, wyrażane z jego powodu.

Pismo „Al Misri“ podaje, że Glubb Pasza jest odpowiedzialny za straty ważnych pozycji strategicznych w Lydda i Ramle przez Legion Arabski.

Jak donoszą po przeprowadzeniu śledztwa w sprawie ewakuacji tych miast przez Arabów, dwaj ministrowie Transjordanii zagrozili dymisją, jeżeli Glubb nie będzie odwołany.

IZRAEL PODPORZĄDKOWUJE SIĘ UCHWALE RADY BEZPIECZENSTWA

TEL-AVIV. Rzecznik rządu Izraela zakomunikował w piątek, że Izrael przyjął uchwałę Rady Bezpieczeństwa, wzywającą do zawieszenia broni w 3-dniowym terminie. Decyzja Rady będzie natychmiast wprowadzona w życie przez wojska żydowskie, z chwilą wydania przez rządy państw arabskich odpowiednich rozkazów przerwania ognia swoim wojskom w Palestynie.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa

LAKE SUCCESS. Rada Bezpieczeństwa na czwartkowym nocnym posiedzeniu z nieznacznymi poprawkami przyjęła rezolucję amerykańską w sprawie Palestyny. Za rezolucją głosowało 7 członków Rady przeciwko — 1 (Syria). Wstrzymali się od głosowania przedstawiciele ZSRR, Ukrainy i Argentyny.

Główne punkty rezolucji, która stwierdza na wstępie, że Arabowie konsekwentnie odrzucali kilkakrotnie apele o utrzymanie rozejmu, są następujące:

- 1) Sytuacja w Palestynie zagraża pokojowi,
- 2) obie strony walczące muszą najpóźniej w ciągu trzech dni wyrazić zgodę na zawieszenie działań wojennych,
- 3) niezastosowanie się do tego rozkazu stanowić będzie pogwałcenie pokoju i pociągnie za sobą dalszą akcję w myśl postanowień rozdziału VII Karty ONZ, przewidującego sankcje gospodarcze, polityczne i militarne,
- 4) zawieszenie działań wojennych w Jerozolimie winno nastąpić w ciągu 24 godzin od chwili powzięcia powyższej rezolucji. Niezwłocznie ma być podjęta akcja w kierunku demilitaryzacji tego miasta,
- 5) rozejm ma być utrzymany w mocy aż do pokojowego uregulowania problemu palestyńskiego.

Poprawka, przyjęta do rezolucji amerykańskiej, upoważnia sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, do podejmowania odpowiedniej akcji celem zapewnienia personelu i funduszy, niezbędnych dla dalszej działalności rozejmcy ONZ w okresie zawieszenia broni.

Rozpatrzenie wniosku syryjskiego, domagającego się przekazania problemu palestyńskiego Międzynarodowemu Trybunałowi Sprawiedliwości, zostało odroczone do następnego posiedzenia Rady.

Protest rektorów wyższych uczelni w Polsce

przeciw niszczeniu żydowskich dóbr kulturalnych w Palestynie

Rektorzy Wyższych Uczelni w Polsce uchwalili protest przeciw niszczeniu dóbr kulturalnych w Palestynie, a przede wszystkim Uniwersytetu Hebrajskiego i Biblioteki Narodowej w Jerozolimie. Potępiający wojnę w Palestynie apel rektorów wyższych polskich uczelni brzmi następująco:

Palestyna, kraj, w którym skoncentrowany jest bezcennej wartości dorobek kulturalny, jest objęta pożogą wojny. Wojna ta została rozpętana przez niesprowokowaną agresję ze strony władców arabskich przeciwko Narodowi Żydowskiemu, walczącemu o zachowanie niepodległego bytu Państwa Izrael, odzyskanego po 2 tys. lat.

Gdy więc wojna toczy się w Palestynie, gdzie na zniszczenie narażone są szczególnie drogie całej ludzkości pamiątki historyczne i kulturalne, świat cywilizowany winien podnieść swój głos w obronie tych wielkich wartości dla zachowania ich przed dewastacją.

My uczeni polscy, tak ciężko doświadczeni w wyniku ostatniej wojny wskutek utraty dorobku kultury naszego przez hitlerizm napadniętego narodu, uważamy za swój obowiązek wystąpić w obronie zagrożonych dóbr historycznych i kulturalnych w Palestynie i wzywamy cały świat cywilizowany do podjęcia akcji w tym kierunku.

Wśród dóbr kultury i nauki, będących zdobyczą najnowszych czasów w Palestynie, dzięki wspaniałej pracy cywilizacyjnej Narodu Żydowskiego w tym kraju na przestrzeni ostatniego trzydziestolecia, na poważne niebezpieczeństwo zniszczenia wystawiony jest Uniwersytet Hebrajski oraz wielka Biblioteka Narodowa, w której zgromadzone są bezcennej wartości dzieła uniwersyteckie, a ich zniszczenie jest stratą niepowetowaną dla kultury ludzkiej.

Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie i Biblioteka Narodowa są pod stałym ostrzałem artylerii arabskiej. Są już olbrzymie straty. Na posterunku padło czterech profesorów o światowej sławie, a kilkudziesięciu docentów, asystentów i pracowników naukowych zostało zabitych lub ciężko rannych bądź w walkach, bądź wskutek bombardowania. Niepowetowane są straty materialne, — jedno skrzydło Biblioteki wraz z książkami zostało spalone, wzorowy szpital „Hadassa“ wraz z klinikami uniwersyteckimi został doszczętnie zniszczony.

Niebezpieczeństwo zniszczenia Uniwersytetu Hebrajskiego i jego Bibliotek w Jerozolimie wzrasta z dniem każdym. Zwracamy się przeto z apelem do wszystkich pracowników nauki i do wszystkich ludzi w Polsce i na świecie całym, którym dobro kultury ludzkiej leży na sercu.

Stajemy w obronę zagrożonego Uniwersytetu Hebrajskiego i jego Biblioteki w Jerozolimie i protestujemy przeciwko podejmowaniu działań wojennych, zmierzających świadomie i celowo do zniszczenia ośrodka wiedzy, nauki i kultury, jakim jest Uniwersytet, jego zakłady i Biblioteka, powstała w wyniku ciężkiej i długotrwałej pracy cywilizacyjnej Narodu Żydowskiego w Palestynie.

Podpisani:

Prof. Dr. Stefan Blachowski — Rektor Uniwersytetu Poznańskiego.

Prof. Dr. Czubański — Rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

Prof. Goetel Walery — Rektor Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Prof. Dr. Kolankowski Ludwik — Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Prof. Dr. Kotarbiński Tadeusz — Rektor Uniwersytetu w Łodzi.

Prof. dr. Kulczyński Stanisław — Rektor Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu.

Prof. Inż. Męczyński — Prorektor Politechniki Warszawskiej.

Prof. Nitsch Kazimierz — Prezes Polskiej Akademii Umiejętności.

Prof. Nowakowski Brunon — Rektor Akademii Lekarskiej w Bytomiu.

Prof. Raabe Henryk — Rektor Uniwersytetu Marij Curie Skłodowskiej w Lublinie.

Prof. Dr. Reicher Michal — Rektor Akademii Lekarskiej w Gdańsku.

Prof. Sarna Zygmunt — Rektor Akademii Handlowej w Krakowie.

Prof. Skupieński Franciszek — Rektor Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Łodzi.

Prof. Dr. Stefanowski Bohdan —

Rektor Politechniki Łódzkiej.

Prof. Inż. Stella - Sawicki — Prorektor Wydziałów Politechnicznych w Krakowie.

Prof. Turski Stanisław — Rektor Politechniki Gdańskiej.

Prof. Dr. Wilanowski Bolesław — Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Prof. Dr. Wilanowski Bolesław — Rektor Wyższej Szkoły Administracji w Łodzi.

PRZYBYCIE ARNOLDA ZWEIGA DO PRAGI

PRAGA. Do Pragi na zaproszenie ministra informacji Kopecky'ego przybył na tygodniowy pobyt znany powieściopisarz Arnold Zweig. Zweig jest obecnie obywatelem państwa Izrael i mieszka stale w Haifie.

Na lotnisku Zweiga witali przedstawiciele ministerstwa informacji oraz personel poselstwa żydowskiego w Pradze.

IZRAEL NIE PRZYJĘTY DO EUROPEJSKIEJ ORGANIZACJI RADIOWEJ

HAGA. Europejska organizacja radiowa 16 głosami przeciwko 11 odrzuciła wniosek w sprawie przyjęcia państwa Izrael w poczet członków tej organizacji.

W świecie arabskim

Komuniści arabscy przeciw wojnie z Izraelem

KAIR (TELEPRESS). Anglo-amerykańskie plany rozwiązania kwestii palestyńskiej zagrażają dwóm republikom lewantyńskim, tym bardziej, że transjordański król Abdulla, jest ich nieprzejednanym wrogiem.

Dlatego też komunistyczne partie dwóch wspomnianych republik wydały wspólną odezwę, wzywającą narody obu krajów do „zjednoczenia się w walce, zmierzającej do uniemożliwienia anglosasom spiskowania przeciwko Palestynie oraz przeciwko samodzielnosci Syrii i Libanu“.

„Jest rzeczą oczywistą — stwierdza odezwa — że wojna w Palestynie jest imperialistyczną wojną domową, skierowaną w pierwszym rzędzie przeciwko interesom Arabów — wojną o naftę i pozycje strategiczne, kierowaną przez magnatów z Waszyngtonu i Londynu — wojną, której celem jest osłabienie Arabów, tak w dziedzinie polityki międzynarodowej, jak i wewnętrznej, by umożliwić anglosasom wzmocnienie swych pozycji nie tylko w Palestynie, lecz również na całym arabskim wschodzie. Jest to wojna, zmierzająca do rozstrzygnięcia różnic między anglo-amerykanami i do skoordynowania ich „porozumień“ z rządzącymi klikami reakcyjnymi w krajach arabskich, na „określonych podstawach“.

„Ponadto — jak stwierdza w dalszym ciągu odezwa — w tym wszystkim kryje się wspólny plan imperialistów realizacji „Błoku Wschodniego“, który uczyniłby ziemie arabskie bazą wojenną i narzędziem agresji przeciwko ZSRR i demokracjom ludowym wschodniej Europy.

Celem wojny palestyńskiej jest nie zapobieżenie podziałowi Palestyny, jak to twierdzą reakcyjne rządy. Celem jest dokonanie podziału w tej formie, w jakiej sobie tego życzą anglo-amerykańscy imperialiści. Realizacja podziału, jakiego pragnie W. Brytania, tj. powiększenia jej kolonii — Transjordanii będzie miała jako skutek nie tylko zburzenie nadziei na niepodległość i wolność palestyńskich Arabów i rozszerzenie przestrzeni życiowej dla imperialistycznej penetracji w Palestynie, lecz również wysuwa niebezpieczeństwo planu „Wielkiej Syrii“ i utworzenia chrześcijańskiej republiki w Libanie.

Odezwa komunistów Syrii i Libanu podkreśla w dalszym ciągu słuszność polityki ZSRR, „jedynego wielkiego mocarstwa, które nie ma interesów egoistycznych w Palestynie“.

„Radziecy delegaci na terenie ONZ, zawsze twierdzili, że najlepszym rozwiązaniem kwestii palestyńskiej jest utworzenie jedynego demokratycznego państwa, lecz wykazywali, że jest to obecnie rzeczą niemożliwą, wobec antagonizmów między Arabami i Żydami, spowodowanych brytyjską polityką ostatnich trzydziestu lat. Dlatego też Zw. Radziecki broni demokratycznego i pokojowego rozwiązania problemu palestyńskiego, gwarantującego ewakuację obcych wojsk i niepodległość dla kraju, oraz zapewniającego pokój wszystkim mieszkańcom Palestyny, tak Arabom, jak i Żydom, w swoich państwach, związanych unią gospodarczą“.

Jeśliby życzenia ZSRR zostały zrealizowane — stwierdza na zakończenie wspomniana odezwa — oszczędziłoby to Palestynie i krajom arabskim wojny i zniszczenia“.

Tel-Aviv (obsł. wł.) „Arabska Liga Wyzwolenia Narodowego“ rozpowszechniła dwie odezwy, skierowane do żołnierzy i do arabskich mas pracujących.

W odezwie do ludności, czytamy m. in.:

„Liga Wyzwolenia Narodowego“ wzywa naród arabski do porozumienia z narodem żydowskim, oraz do przerwania rzezi. Podstawą wzajemnego zrozumienia będzie wolność Palestyny, niezależność w ramach federacyjnego i samodzielnego państwa, na zasadach samostanowienia narodu arabskiego i żydowskiego. „Liga“ zwraca się do robotników i chłopów, oraz wszystkich świadomych swej godności mieszkańców naszej ojczyzny, by przeciwstawili się awanturze, którą spowodował imperializm i jego zradzieccy satelici na Bliskim Wschodzie.

Wara im od naszej Ojczyzny! Połóżcie kres sprzysiężeniu Claytona, Gluła Paszy i Abdulli!

„Liga“ wzywa naród arabski w Palestynie do utworzenia frontu ludowego, któryby walczył o realizację niepodległości Palestyny, w myśl uchwały ONZ, oraz przeciwko intrygom imperialistycznym i uniemożliwił ingerencję Anglików i Amerykanów w sprawy dotyczące przyszłości kraju“.

Odezwa do żołnierzy głosi m. in.: „30 lat Anglicy uciskali nasz kraj. Dlaczego państwa arabskie wybrały właśnie moment zakończenia mandatu brytyjskiego, by pchnąć was do wojny? Ponosicie śmierć zdala od ojczyzny i rodzin — dla interesów feudalów arabskich, którzy zradzili nasz kraj i uciekli z Palestyny“.

Odezwy te były kolportowane w miastach arabskich pozostających pod władzą wojsk egipskich i transjordańskich. Kilka ulotek przedostało się przez front na terytorium państwa Izrael.

Należy podkreślić, że jest to pierwsza odezwa „Ligi Wyzwolenia Narodowego“ po kilku miesiącach milczenia. Widocznie działacze „Ligi“ uważają, że sytuacja Arabów palestyńskich jest tego rodzaju, że odezwy te znajdą szeroki oddźwięk wśród mas arabskich.

Nieporozumienia między przywódcami

LONDYN (M.N.S.) Szereg faktów wskazuje na to, że jawna niezgoda panująca pomiędzy przywódcami arabskimi odnośnie przedłużenia rozejmu, jest bardziej zasadnicza, aniżeli przypuszczano na początku.

Zdają oni sobie sprawę, że ONZ jest zdecydowana przedsięwziąć wszelkie środki celem udaremnienia wojny w Palestynie. Przywódcy arabscy, obradujący w Bejrucie, świadomi są tego, że zagrażają im surowe sankcje ekonomiczne. Prócz tego grożą im jeszcze dwa niebezpieczeństwa.

1) Na Stany Zjednoczone wywierana jest silna presja, by zniosły embargo na broń, co oznaczałoby natychmiastowe dostarczenie Żydom ciężkiej broni amerykańskiej w znacznych ilościach.

2) Rozłam w Lidze Arabskiej jest więcej niż możliwy. Donoszą, że Abdulla dał zapewnienie hr. Bernadotte, że przychylnie odnoś się do rozejmu i gotów jest zrobić wszystko co w jego mocy, aby nakłonić do tego pozostałe państwa arabskie. Według doniesień z Damasku wynika, że sesja Komitetu Politycznego Ligi Arabskiej została nagłe zwolana, celem omówienia propozycji rozejmu. Jeżeli Arabowie zachowają swe nieprzejednane stanowisko, wojska transjordańskie mają być wycofane z Palestyny. A to oznaczałoby nie tylko szybkie i ostateczne flako arabskich działań wojennych — gdyż bez Legionu Arabskiego, Arabowie nie będą mieli żadnych widoków na powodzenie w walce z Żydami — lecz z całą pewnością doprowadziłoby do rozbitcia Ligi Arabskiej, oraz do poważnych zamieszek w krajach arabskich.

W zamian za pomoc udzieloną O. N. Z. Abdulla uzyskałby natychmiastowe uznanie przez U.S.A., które następnie poparłoby prośbę Transjordanii o przyjęcie do ONZ. Otrzymałby on także zwiększoną pomoc finansową od Wielkiej Brytanii, a państwo jego stałoby się stopniowo najpotężniejszym na Bliskim Wschodzie. Lecz Abdulla naraziłby się na duże ryzyko, lekceważąc wojownicze nastroje Arabów. Wiadomo, że król Abdulla wystosował ostry protest do króla Faruka zarzucając mu, że łamie przedwcześnie rozejm, naraził na szwank interesy arabskie.

Rada Bezpieczeństwa otrzymała również dwa oświadczenia od Arabów, świadczące o różnicach zdań pomiędzy państwami arabskimi. Generalny sekretarz Ligi Arabskiej Azzam Pasza w oświadczeniu „wyjaśniającym stanowisko arabskie“ stwierdza, że, hr. Bernadotte może jeszcze wykonać pożyteczną robotę w swych staraniach o znalezienie sprawiedliwego i trwałego rozwiązania problemu palestyńskiego. W drugim oświadczeniu premier rządu egipskiego Nokrashi Pasza mówi o „ostatecznym niepowodzeniu“ rozwiązania sporu palestyńskiego drogą pokojową.

W międzyczasie Anglicy i Amerykanie starają się w dalszym ciągu przekonać Arabów o konieczności przedłużenia rozejmu. Ambasador angielski w Kairze sir Ronald Campbell wezwał do siebie premiera rządu egipskiego i wręczył mu memorandum rządu angielskiego o sytuacji w Palestynie. Premier oświadczył później reporterom, że ambasador usiłował przekonać go o konieczności przedłużenia rozejmu.

W Ammanie były konsul generalny Stanów Zjednoczonych w Jerozolimie, Wells Stabler, pełni obecnie funkcję oficera łączności pomiędzy amerykańskimi misjami dyplomatycznymi w krajach arabskich, które nie pozostają dotychczas w stosunkach dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi.

W Stabler był obecny przy wizycie hr. Bernadotte w Ammanie. Wiadomo, że poczynione tam były usilne starania celem skłonienia Arabów do udzielenia zgody na nowy rozejm.

Brytyjska delegacja w Lake Success podała do wiadomości, że we wszystkich stolicach arabskich miały miejsce interwencje posłów angielskich. Anglicy ostrzegali między innymi Arabów, że jednostronne przerwanie rozejmu może im poważnie zaszkodzić, żądali oni od Arabów, aby myśleli realnie i zastanowili się czy zapasy ich wystarczą dla kontynuowania wojny, po nałożeniu przez Anglię embargo na materiały wojenne — w chwili, gdy mocarstwa starają się o przywrócenie rozejmu.

Angielskie doniesienia z Bliskiego Wschodu wskazują na to, że Legion Arabski skłonny jest wstrzymać się od rozpoczęcia ofensywy wojennej, przynajmniej na pewien okres czasu. Lecz są objawy, które dowodzą, że na rządy Egiptu i Syrii reakcja w tych krajach wiera silny nacisk, aby wykazały większą aktywność w sprawie Palestyny.

OSWIADCZENIE

PARTH KOMUNISTYCZNEJ W TUNISIE
PARYŻ (kor. wł.). Biuro polityczne komunistycznej partii w Tunisie wydało oświadczenie, w której oświadcza, że za obecną sytuacją w Palestynie odpowiedzialne są „partie Leona Bluma i Ernesta Bevína“.

ARABOWIE NIE CHCĄ WALCZYĆ
TEL AWIW (MNS). — Najbardziej charakterystycznym dla walk o lotnisko w Lyddzie jest fakt, iż Arabowie nie mieli zamiaru bronić lotniska i okolicznych wsi, gdyż pozostawili tam stosunkowo niewielkie siły.

100 TYSIĘCY UCIEKINIERÓW ARABSKICH

TEL-AVIV. Jak donoszą z Ammanu, 100 tysięcy Arabów ewakuowało Ramleh i okoliczne miejscowości, które zostały zajęte przez wojska Izraela. Delegacja uciekinierów wysłana została do Komitetu Politycznego Ligi Arabskiej w celu uzyskania natychmiastowej pomocy.

Z życia osiedla żydowskiego w Szczecinie

WYSTAWA ORT-u W SZCZECINIE.

Na zakończenie roku szkolnego otwarta została wystawa prac uczniów i absolwentów oddziału ORT-u w Szczecinie. Otwarcie wystawy poprzedziła uroczystość rozdania świadectw absolwentom kursów; elektrotechnicznego i ślusarsko-mechanicznego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz szkolnych, Izby Rzemieślniczej, prasy oraz rodzice uczniów i absolwentów.

Uroczystości zagrał dyrektor oddziału ORT-u w Szczecinie inż. Rubinow, charakteryzując osiągnięcia ub. roku szkolnego i podkreślając dobre wyniki nauki. Po rozdaniu świadectw, absolwent Kaprowicz Jakub złożył serdeczne podziękowania gronu nauczycielskiemu i dyrektorowi, wyrażając głęboką wdzięczność jaką żywią wszyscy absolwenci za umożliwienie im opanowania zawodów w przeciągu 1-go roku nauki.

Z kolei nastąpiło otwarcie Wystawy. Na wstępie zaznaczyć należy, że jest to już druga tego rodzaju wystawa, zorganizowana przez ORT w Szczecinie, co pozwala z wiedzającym porównać z perspektywy minionego roku szkolnego, tak rozwój samego oddziału, jak i wzrost poziomu wykształcenia zawodowego uczniów.

Liczne i przejrzyste wykonane wykresy statystyczne i diagramy odzwierciedlają zasięg prac oddziału jako całości, informują o ilości i jakości kursów, o ilości uczniów każdego kursu, i absolwentów, o kosztach inwestycyjnych i szkoleniowych przypadających na każdego absolwenta danego kursu i t.p. Jak wynika z danych statystycznych w ub. roku szkolnym ukończył oddział ORT-u w Szczecinie z wynikiem dodatnim 112 absolwentów, poszczególnych kursów. Ponadto ORT prowadzi lekcje pracy zawodowej wśród uczniów i uczenie szkół powszechnych; żydowskiej i hebrajskiej, obejmujące działy: elektrotechniczny, ślusarsko-mechaniczny, intrologatorski i robót ręcznych. Ogółem pobiera naukę 78 młodocianych. Na treść wystawy składały się ekspozyty wykonane przez uczniów wszystkich kursów. Szczególną uwagę zwracających przykuwały ekspozyty kursów elektrotechnicznego i ślusarsko-mechanicznego. Ekspozyty kursu ślusarsko-mechanicznego — (kier. ob. Glicensztajn) — jak emblemat ORT-u wykonany z białego metalu i mosiądzu (wyk. Kaprowicz i Rabięga), miniaturka maszyny parowej (wyk. Krupnik), szachy metalowe (wyk. Glass) i szereg innych, jako też i prace elektrotechników — (kier. ob. inż. Ajerwajs i H. Weksler) — jak: otwarte wzory uzwojenia maszyn elektrycznych, motorek niskiego napięcia, miniaturowa spawarka elektryczna i miniatura schematu drogi prądu elektrycznego od masztów wysokiego napięcia poprzez transformatorów do 4 fazowej linii powietrznej, a stąd do blokowego użytku i cały szereg inn. — przy czym każdy z ekspozytów sporządzony został na podstawie rysunku technicznego — były najlepszym świadectwem poważnego wykształcenia zawodowego wykonawców, nabytego w okresie 1-go roku nauki.

Budowa żydowskich osiedli rolniczych w Szczecinie

Dzięki działalności i pomocy Ortu można zaplanować pewne osiągnięcia w dziedzinie osiedlenia Żydów na roli. Również i w szczecińskim woj. znalazły się grupy Żydów, którzy osiedlili się na roli. Ale gospodarstwa i ziemia, oraz obiektywne warunki osiedlenia w Szczecinie, daleko odbiegają od możliwości gospodarstw w innych rejonach. W Kani i Wstowie zorganizowały się 2 spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze, które koncentrują przeszło 50 rodzin żydowskich.

Należy przede wszystkim stwierdzić, że ziemia była zupełnie zachwaszczona, od trzech lat odlogiem leżąca, poprzerywana rowami; laki zapuszczone i zalane Odrą, domy i budynki gospodarcze zniszczone, zdemolowane, a we Wstowie huraganem wojny zamienione w ruiny. Brak inwentarza żywego i martwego, stóg starego żelastwa, unieruchomione instalacje elektryczne i wodne, — oto niepełny jeszcze obraz stanu majątków i gospodarstw rolnych, który objęli Żydzi w 1947 r., w Szczecinie.

Odbudowa i zagospodarowanie tej ziemi, jako problem o charakterze państwowym, znalazł się w tych pustkowiach egzystencji i normalnego bytu materialnego dla licznych rodzin żydowskich, to główne zadania i cele, które przyswili tym nielicznym Żydom oraz instytucjom im pomagającym (Joint, Komitet Żydowski, Komisarjat dla produktiwizacji) w ich pracy i wysiłkiem nad urządzeniem gospodarstw w Kani i Wstowie.

Należy stwierdzić, że po 2 latach pracy obraz tych ziem i gospodarstw zmienił się zupełnie. Prawie 100 procent ziemi zasianej i obrabianej, 10 traktorów, 25 koni, 60 sztuk by-

dia, odremontowane i zrekonstruowane maszyny rolnicze, odnowione domy mieszkalne, urządzenia gospodarskie, jakość i ilość pracy wykonanej postawiły obie spółdzielnie na przodującym miejscu w ogólnym wyścigu pracy i odbudowy Ziemi Odzyskanych.

Ale jest jeszcze dużo tutaj do zrobienia. Do samowystarczalności gospodarczej, do stania na własnych nogach i siłach jeszcze daleko, bo gospodarstw rolnych nie buduje się w ciągu roku.

Jednak pełni wiary rolnicy żydowscy, traktorzyści, mechanicy, hodowcy, ogrodnicy, kowale, farnale, robotnicy rolni i kierownicy wierzą, że uda się przezwyciężyć wszystkie trudności, piętrzące się przed nimi w tym dziele odbudowy.

Również i „ORT” nie zaniedbuje swych sił i możliwości w zagospodarowaniu ziem szczecińskich i gospodarstw żydowskich.

Przez instruktaż fachowych sił agronomów, którzy mają stałą opiekę nad spółdzielniemi Kania i Wstowo, przez urządzenie kursów i szerzenie nauki rolniczej, demonstrowanie i żywe nauczanie poprawnego gospodarowania, urządzenie ogródków pokazowych, pasieki, stacji kontroli mleczności krów, biblioteki rol-

niczej itd. „ORT” bierze czynny i decydujący udział w tej pracy, której efekty może być widoczny poprzez jakościowy wzrost samych spółdzielni.

Inż. D. Brüll — Szczecin.

Kol. Dramatyczne przy Zj. Partii Ro^h. Poalej Syjon w Szczecinie wystawilo w dniach 10 i 11 bm. sztukę Sz. Alejchema „Der blutiker szpas”. Sztuka cieszyła się wielkim powodzeniem. Sztuka odegrana była na ogół dobrze. Widocznym był poważny wkład pracy tak reżysera tow. Fuksa M. jak i kolektywu artystów-amatorów — tow. Fuksa M., Flajszer S., Szmelcera R., Szpillera Z., Achtunga J., Ostryńskiego E., Gorzalki J., Chmielara J., Szarfera E. Dekoracje przygotowane były starannie i pomysłowo.

Na marginesie występu zaznaczyć należy, że jest to pierwsza — po długim okresie bezczynności na tym odcinku — próba zorganizowania amatorskiego teatru żydowskiego, po kilku mniej lub więcej nieudanych próbach przedsięwziętych w tym kierunku na naszym terenie.

(emel).

TOWARZYSTWO OCHRONY ZDROWIA „TOZ”

ogłasza

KONKURS

na stanowisko ORDYNATORA Oddziału wewnętrznego Szpitala „TOZ-u” w Wałbrzychu (Dolny Śląsk).

Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje:

1. Dyplom lekarski.
2. Prawo wykonywania praktyki lekarskiej w kraju.
3. Obywatelstwo polskie.
4. Praktyka szpitalna.

Warunki pracy do omówienia.

Termin konkursu upływa dnia 15 sierpnia 1948 r.

Podania należy kierować do Centrali „TOZ-u” w Łodzi, ul. Śródmiejska 31.

Z osiedli żydowskich w świecie

SPALENIE SYNAGOGI W MIEŚCIE WĘGIERSKIM

POLICJA PROWADZI DOCHODZENIA

BUAPESZT (ITA). Synagoga w dużym prowincjonalnym mieście Debreczyn została spalona. Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia przyczyn pożaru.

W synagodze od szeregu lat nie odbywały się nabożeństwa, ponieważ została ona silnie uszkodzona przez pociski artyleryjskie i bomby podczas drugiej wojny światowej. Część gmachu znajdowała się w toku remontu w chwili powstania pożaru.

ABSOLWENCI KURSÓW MECHANIKÓW TRAKTOROWYCH ORT-u W RUMUNII PRZYSTĘPUJĄ DO PRACY

BUKARESZT. (ITA). — Dyrektor ORT-u w Rumunii G. Stroe zakomunikował tu, iż pierwsi absolwenci kursów mechaników traktorowych urządzonych przez ORT przystąpili już do pracy w różnych gospodarstwach rolnych w Rumunii. 20 uczniów ukończyło już kurs, a 40 ukończy go za trzy miesiące.

WĘGIERSCY ZBRODNIARZE SKAZANI ZAOCZNIE.

BUDAPESZT (ITA). Trybunał Ludowy w Budapeszcie skazał na karę śmierci zaoocznie 2 zbrodniarzy wojennych, którzy ponoszą odpowiedzialność za masowe morderstwa popełnione w obozie koncentracyjnym.

Zbrodniarze ci, Zoltan Czorba i Gabor Mudroni, znajdują się obecnie w Tyrolu (Austria), a mocarstwa zachodnie odmówiły wydania ich władzom węgierskim. Większość ich ofiar stanowili Żydzi.

Rozmowa ministra komunikacji Izraela z rządem czeskim

PRAGA (ITA). — Celem przeprowadzenia rozmów z ministrem komunikacji Czechosłowacji Pietorem i innymi członkami rządu przybył do Pragi min. komunikacji Izraela D. Remez. Rozmowy dotyczą szczególnie poczty lot-

UCHODZCY ŻYDOWSCY Z TRYPOLITANII PRZYBYWAJĄ DO WŁOCH.

RZYM (ITA). Do Rzymu przybyła grupa 35 uchodźców żydowskich z Trypolitani, którzy wyjechali w obawie przed terrorem arabskim. Otrzymali oni wizy od konsula włoskiego w Trypolisie.

Codziennie przybywają nowi uchodźcy z Trypolitani. Ci, którzy nie otrzymali wiz, udali się do Rzymu drogą nielegalną.

POMOC ŻYDÓW AMERYKAŃSKICH DLA IZRAELA

NOWY JORK (MNS). — Zjednoczony Komitet Pomocy dla Palestyny donosi, że z sumy 125,172,517 dolarów wydana w latach 1945 i 1946 na imigrację i budowę Palestyny, przeszło dwie trzecie wpłynęło od Żydów Stanów Zjednoczonych. W roku bieżącym planuje się osiedlenie 75000 imigrantów, w tej liczbie 24000 sierot. Wykonanie tego planu będzie wymagało wydatków przeszło 100 mln. dolarów jedynie na cele imigracji.

ŻYDZI W KARACHI

LONDYN (MNS). — Z Karachi (Pakistan) donoszą, że odbyły się tam niedawno „Dni Palestyny” w czasie których nawoływano do bojkotu firm żydowskich. Wśród miejscowych Żydów panuje wielkie zaniepokojenie i nastroje emigracyjne.

ZJAZD OGÓLNYCH SYJONISTÓW

LONDYN (Palcor). — W dniach 10 — 12 lipca odbył się w Paryżu zjazd Rady Światowej Ogólnych Syjonistów. Na zjeździe obecni byli delegaci z 13 krajów europejskich oraz z Izraela, USA i Ameryki Łacińskiej.

Ze sportu żydowskiego

„GWIAZDA” (WROCLAW) — „DRUKARZ” 4:4 (1:3).

Towarzystwo zawodów piłkarskie rozegrało we Wrocławiu na boisku ZRKS „Gwiazda” między gospodarzami a „Drukarzem” zakończyły się wynikiem 4:4. Drużyna żydowska grała na ogół lepiej i na zwycięstwo w zupełności zasłużyła, lecz bramkarz w fatalny sposób przepuścił dwie bramki.

Ż.K.S. „WOLNOŚĆ” (BIELAWA) — „NY-SA” (KŁODZKO) 2:4 (1:2).

W Kłodzku odbył się towarzyski mecz piłkarski między miejscową „Nysą” a przeływającą na obozie wypoczynkowym w Dusznikach drużyną ZKS „Wolność” z Bielawy. Mecz rozegrany podczas deszczu zakończył się niezasłużonym zwycięstwem „Nysy” w stosunku 4:2. Przez cały czas drużyna żydowska posiadała zdecydowaną przewagę nie uwidocznioną cyfrowo z powodu słabej gry napastników żydowskich. Bramki dla „Wolności” zdobyli Szefer i Tenenbaum. Widzów 2 tysiące.

„GWIAZDA” (WROCLAW) — „GWARDIA” (WROCLAW) 5:1 (3:0).

Łatwe zwycięstwo odniosła „Gwiazda” nad „Gwardią” w stosunku 5:1. „Gwiazda” posiadała bez przerwy przynajmniej jedną bramkę.

„RESPO” — REPREZENTACJA BIELAWY 6:2 (2:2).

W Bielawie odbył się pierwszy międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy czeską drużyną „Respo” a Reprezentacją Bielawy (w której brało udział 6-ciu zawodników ZKS „Wolność”). Mecz po bardzo ciekawej grze, stojącej na wysokim poziomie zakończył się zwycięstwem Czechów w stosunku 6:2. Wynik meczu jest nieco za wysoki, bowiem bramkarz Bielawy ma na sumieniu 2 bramki.

Bramki dla Bielawy zdobyli Tenenbaum i Zygmuncik. Na meczu było 8.000 widzów.

ŻKS WROCLAW — I.K.S. 6:3.

W lokalu ZKS Wrocław odbyły się zawody tenisa stołowego pomiędzy ZKS-em a I.K.S.-em. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny żydowskiej w stosunku 6:3. Najładniejszym spotkaniem meczu była gra Ormiana (ZKS) z Arbachem (I-KS), która dostarczyła wiele emocji i zakończyła się zwycięstwem Arbacha 2:1. Punkty dla ZKS-u zdobyli Feingold, Orman i Kukawka po 2.

(K. H.)

JESZCZE JEDEN ŚLAD ZBRODNI HITLEROWSKICH.

WARSZAWA (ZAP). Centralny Komitet Żydów w Polsce otrzymał wiadomość, że w Dąbrówce (pow. Strzelec Opolskie), na Śląsku Opolskim, znajduje się grób, w którym spoczywają zwłoki około 60 Żydów, zamordowanych w pobliskim obozie przez zbirów hitlerowskich.

CKŻWP wydał zlecenie Wojewódzkiemu Komitetowi Żydowskiemu w Katowicach, przystąpienia do ekshumacji zwłok i pochowania ich na cmentarzu żydowskim w Opolu.

LEKARZ DENTYSTA. Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych, Łódź, ul. Zachodnia 56/44.

Lekarz dentysta

ROZENCWAJG JAKUB

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. Korony porcelanowe. Łódź, Zachodnia 41 m. 3. Tel. 140-75.

DR. REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Łódź, ul. Południowa 26. godz. 2 — 7 po poł.

Lekarz dentysta

SZUCHMAN RACHELA

Choroby jamy ustnej i zębów. Zęby sztuczne. Korony porcelanowe. Łódź, ul. Zachodnia 41/3. Tel. 140-75.

Lekarz-stomatolog Klinrus Jan przeprowadził się i przyjmuje Wschodnia 51 m. 4. godziny przyjęć 16—19 tel. 200-71

KOMUNIKAT

ODDZIAŁY PARTYJNE, REFERATY PRASOWE, PRZEDSTAWICIELE, ABONENCI! Wszelką korespondencję związaną z czynnością Administracji „Mosty” prosimy kierować na adres:

Administracja „Mosty”, Łódź, Kilińskiego 49

Cennik ogłoszeń: drobne po 15 zł za wyraz (minimum 150 zł) Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szerokości 1 szpalty) w miejscu przeznaczonym na ogłoszenia po 30. — W tekście 40. — Ogłoszenia zamiejscowe uwzględniamy po uprzednim przekazaniu należności na nasze konto PKO Nr 4560. Prosimy zaznaczyć na odwrocie przekazu że suma przesłana jest za ogłoszenie. Adres Redakcji Łódź, ul. Więckowskiego 4/8. Skrzynka pocztowa 20. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata miesięczna wraz z opłatą pocztową — 150 zł. Wydawca: HASZOMER HACAIR w Polsce.

Druk R.S.W. „Prasa”. Łódź, ul. Zwirki 17.

Redaktor: MAURYCY WEINTRAUB

010300